

66775

Życie Warszawy

Dodatek

Warszawa
18-01-2008
DZ. / Nr 15

„Magiczny DoReMik” w operze

Po sukcesie „Pana Marimby” Marty Ptaszyńskiej z librettem Agnieszki Osieckiej Opera Narodowa zamówiła u kompozytorki kolejny utwór operowy dla dzieci. Tym razem Ptaszyńska sama opracowała libretto. Sięgnęła po opowiadanie „Gelsomino w Kraju Kłamczuchów” Gianniego Rodariego, włoskiego pisarza zmarłego w 1980 r., w przekładzie Hanny Ożogowskiej.

„Magiczny DoReMik” opowiada o chłopcu, którego głos ma szczególną moc. Bohater musi mówić szeptem, by nie niszczyć wszystkiego dookoła. Ludzie boją się go, chłopiec rusza więc w świat. Po długiej wędrówce dociera do Krainy Kłamczuchów i przywraca w niej prawdę i ład, mając za orężę jedynie piękny śpiew oraz odwagę.

„Magiczny DoReMik”, jak zapowiadają twórcy najnowszej premiery na Scenie Kameralnej, to nie tylko wartka, wciągająca akcja, ale przede wszystkim opowieść o muzyce (tę prowadzi dyrygent Iwona Sowińska), śpiewie i teatrze. Z dużą ilością ruchu i tańca na scenie, nad którymi pieczę sprawuje reżyser i choreograf Hanna Chojnacka. Autorką scenografii do spektaklu jest Barbara Kędzierska, kostiumów Zofia de Ines. Za światło odpowiada Maciej Igielski. JGZ



„Magiczny DoReMik” to spektakl pełen tańca i ruchu

FOT. DONAT BRYKCYŃSKI